



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Czesłochowska

КВИТАНЦИЯ.

Отпечатанный без предварительной цензуры № 28 газеты "Газета Чеслочовска" заключающий в себя / нечтат / лист доставлен ко мне в канцелярию.

1910 г.
1 WC
w 7 og
(drama)
Полцеймейстер
рода Ченстохова

Росписка № 130
точное число экземпляров № 28 издания
Газета Сл.
Графиня
12/1 1910 г. в 4 ч. 50 м.
Разобрать Экземпляр
торг по делам печати
г. Лодзь

REDAKCYJA i ADMINISTRACJA
Czesłochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

нераты i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

ymują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

YCZNY PARYSKI B. Zarzeckiego w Czesłochowie, II aleja № 19.

Nowy artystyczny dawno niebywały program. (prześliczne interesujące zdjęcie z natury w kolorach) z. RYCERZE PRZEMYSŁU (obraz artystyczny wykonany przez najwybitniejsze siły teatrów paryskich. Część II. S. G. A. L. obraz artystyczny z artystycznymi przymiennikami, wykon. przez art. teatru „Sarah Bernhard“ 4. UPARTY OSIOŁ (b. komicz.)

KA bardzo wesola LEP NA MUCHY
dzwycząj ciekawe zdjęcie z natury) 6. ŚWIADCTWO DOJRZAŁOŚCI (sceny nadzwyczaj ko-
nomywa M. LINDER słynny komik „Comèd. Fran.“ i ulubieniec publiczności.

humor. MAD PROGRAM:

humorysty autora. Kuplety z nowym repertuarem.

kiej.
tego



Ceny miejsc: Miejsce w łoży 50 k., krzesła 30 kop. Galeria 20 k. Uczniowie dzieci i żołnierze płacą połowę. Początek w niedziele i święta o godzinie 3, a w dni powszednie o godz. 5 po południu. — Zmiana programu raz w tygodniu.
Zarządzają teatrem St. CERTOWICZ.

JARMARKACH POD NAZWĄ
DLUG PRÓB I WZORÓW"
Komandyt: Galeria Luxenberga, Senatorska 29.
w. 141-28) 78-78, 88-50, 88-51.

na wyroby: włókniste, konfekcyjne, galanterijne, szmuklerskie, norwiderskie, kosmetyczne, rymarskie meblowe, materiały piśmienne, zabawki, przybory fotograficzne, instrumenty muzyczne, automaty, aparaty, przybory graficzne wyroby gospodarstwa domowego, żaluzje, porcelanowe i fajansowe, przybory oświetleniowe opalowe przybory rzemieślnicze oraz artykuły spożywcze itp. 1117-7-1

TEATR „ODEON”

W. KRZEMIŃSKIEGO
(Najstarszy w Królestwie)
Zupełna zmiana programu!

W sobotę (czynie)
Krwawa legenda XV go wieku (Parisiana) dramat historyczny (Obraz ten otrzymał pierwszą nagrodę na wystawie kinematograficznej w Mediolanie) Polowanie na białe niedzwiedzie na Oceanie Lodowatym (zdjęcia z natury)
Powstanie włóciian Wandejskich (dramat historyczny) Sport i rozrywki w Indiach (zdjęcia z natury w kolorach) Taniec płomieni—odtańczony przez p. Karsawinę, artystkę petersburg. Cesaarskich teatrów. Trzy kwadry księżycy (fantazja komiczna w kolorach) Za długie spodnie (komiczny)

Na scenie tylko w sobotę i niedzielę graną będzie Małgorzatka wesola krotoczwila w I odsłonie (Reżyser W. Nynkowski.)

W Środę 26 Stycznia zupełna zmiana programu.



W Kalloskopach między innymi wystawiono: Widoki Angji

Przedstawienia w niedzielę i święta od godz. 3-iej, w soboty od 4-iej w pozostałe dni od godz. 5 po poł.
Miejsca po 40, 30 i 20 kop. Dzieci do lat 10 i uczniowie płacą połowę.

Szczegóły w afiszach i programach.

Idziemy naprzód!

Rok ubiegły nie pozostał dla nas obojętny w rozwoju kształcenia cielesnego, którego doniosłość w życiu społecznym była powszechnie wyczuwana. Wprawdzie wobec powszechnej u nas bezplanowości niewiele zdobyć się spodziewać się możemy w dziedzinie kultury cielesnej, ale, sięgając bliżej, dopatrzmy się objawów pewnych o znaczeniu głębszym.

Jednym z objawów takich czytamy w „Ruchu”—było urządzenie na wystawie czesłochowskiej w pawilonie ogólnokulturalnym „oddziału kultury cielesnej”. Wprawdzie wykonanie samo dosyć było różnym od zamierzenia, ale bądźco bądź dział istniał i zainteresować zdołał szerze koła ogółu, wpływ wywierając niewątpliwie dodatni na rozwój kultury cielesnej w społeczeństwie.

Niemniej ważnym było urządzenie na Polskim kongresie pedagogicznym w

Lwowie osobnej „sekcji kształcenia fizycznego”. Wprawdzie i tu wyniki osiągnięto dość nikłe, ale bądź co bądź zarówno fakt istnienia sekcji oraz przebieg narad przyczynić się muszą do pogłębienia istniejących pojęć w tej dziedzinie.

W kwietniu urządzoną została wystawa warsztatów studenckich we Lwowie, dając poniekąd obraz pracy fizycznej w szkole galicyjskiej. Wprawdzie daleko nam jeszcze do tego, co gdzieindziej dokonano, ale bądźco bądź można być pewnym, że idea, zapoczątkowana przed laty kilku przez niezapomnianego Jordana, znalazła już na gruncie galicyjskim przyjęcie i widoki dalszego rozwoju.

Wiadomo, jak ważnym czynnikiem rozwoju cielesnego jest gimnastyka i pod tym względem dał się w r. minionym zauważyć postęp, gdyż zabieg ten przyjmują coraz częściej do swego programu szkoły prywatne, nawet żeńskie, jednakowoż przeważnie w klasach niższych, gdy w wyższych stale ją usuwa-

ją lub obcinają.

Okazuje się też wogóle brak nauczycieli gimnastyki, chociaż liczba ich naogół się zwiększa, i co wazniejsza—zwiększa się zastęp nauczycieli wykwalifikowanych bądź w warszawskiej szkole gimnastyki szwedzkiej i masażu H. Kuczańskiej, bądź też zagranicą.

Postęp niewątpliwie w dziedzinie gimnastyki zauważyć można w większym zainteresowaniu się systemem Linga. Wprawdzie i tu znać w rękach mienków i profanów nawroty pewne ku starej rutynie, ale, gdzie tylko sprawę traktują poważnie, tam na rzecz gimnastyki szwedzkiej zwrot zaznacza się stale. Widać to zarówno w szkolnictwie, jak i w stowarzyszeniach gimnastycznych i sportowych, ze wspomnimy np. Sokola lwowskiego, o czym w swoim czasie pisaliśmy szerzej.

Niezwykłej doniosłości objawem było powstanie we Lwowie instytucji, która może odegrać rolę olbrzymią w rozwoju życia sportowego polaków. Jest to Polski związek sportowy, który po pa-

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Czesłochowa, Aleja III-cia, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Założony w roku 1887.

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 280.

RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Czesłochowie, Teatrna 13
Telefonu № 1.

Oddział instalacji wodociągów, kanalizacji, ogrzewań centralnych i melioracji rolnych pod kierunkiem technika specjalisty. Wszelkie roboty od najskromniejszych wykonywane będą przez sprawdzonych zdolnych monterów po cenach przystępnych. Dla reperacji stałe dyżurne monterów.

Walki na tle religijnym.

Nowa Buchara 23. Od dwóch dni pomiędzy muzułmanami, sunnitami i militemi na tle religijnym toczą się walki. Jest wiele ofiar. Rozgromiono kilka sklepów perskich. Rząd bucharski przedsięwzięł stanowcze kroki w celu przywrócenia porządku.

Wybory w Anglii.

Londyn 23. Wybrano 218 uniönistów, 185 liberalów, 33 z partji robotniczej i 67 nacjonalistów. Unioñisci zyskali 101 miejsc, liberalowie—13, partja robotnicza—1.

Wystawa francuska w Berlinie.

Berlin 23. 25 b. m. nastąpi uroczyste otwarcie wystawy malarzy francuskich, wieczorem zaś odbędzie się u siebie francuskiego obiadu, na który spodziewane jest przybycie cesarza, cesarzowej, następcy tronu, wielkich księża i innych dostojników państwowych.

Królewicz Jerzy.

Berlin 23. Donoszą z Belgradu, że królewicza Jerzego przeznaczono do dziesiątego pułku piechoty, który konstatuje w Milanowatze, królewicz jednak nie zgadza się i gotów jest wyrzec się stopnia oficera. Pozatym królewicz obecnie nie zdolny jest do służby czynnej, gdyż ma zranioną prawą rękę. Król Piotr jednak jest nieczuły i nie chce cofnąć rozkazu.

Falszywe pogłoski.

Wiedeń 23. „Neue Freue Presse” obalila przed kilku dniami pogłoskę, jakoby cesarz na balu dworskim miał ignorować rosyjskiego agenta wojennego Marczenkę, i jakoby dlatego Marczenko miał być odwołany. Dziś gazeta ta łączy imię Marczenki ze sprawą urzędnika arsenału Kreczmarę, który jakoby miał wydać cudzoziemcom tajemnicę nowego pocisku artyleryjskiego. Inne gazety robią również przejrzyste aluzje „Zeit” komunikuje, że to chodzi o wykrycie organizowanego systemu szpiegostwa, że Kreczmar przyznał się i że należy oczekiwać nowych aresztowań. Taż gazeta zamieszcza rozmowę z Wierbiejewym, obalającą pogłoskę, że Marczenko wyjeżdża w związku z tą sprawą. Tymczasem okazuje się, że incydent balowy jest zupełnie wymyślony, Marczenko zaś wyjeżdża, na mocy urlopu, który otrzymał jeszcze w grudniu.

Nowa kolej chińska.

Pekin 23. Rząd przedstawił Regentowi plan budowy kolei Czün-Czau-Ci-cikar, wymagającej pięćdziesięcimiljonowej pożyczki.

Aeroplany.

W roku ubiegłym pisaliśmy kilka razy o budowie aeroplanów. Ostatnie katastrofy z zęglarzami powietrznymi wzbudziły żywe zainteresowanie wśród czytelników; wobec tego podajemy streszczony opis nowych statków powietrznych.

Pewien wiedeński kronikarz, zapisu-

jący wypadki w roku 1809, zamieszcza pod dniami 12 listopada następującą wiadomość: „Dzisiaj próbował tuższy zegarmistrz, Jakob Degen w Praterze wzniesić się w powietrze naswej maszynie latającej, ale próba nie udała się zupełnie z powodu chmurnej i wilgotnej pogody”.

Ubiegło przeto 100 lat od pierwszego wlotu—nieudanego—w Wiedniu. Maszyna Degena nie była wprawdzie aeroplanem, ale bądźco bądź aparatem cięższym od powietrza. A zatem nie była balonem. Dzisiaj po 100 latach powstaje już w Wiedniu na Ottakringu fabryka maszyn latających systemu Voisin-Farman. Atoli Wiedeń stoi jeszcze poza owym kręgiem zachodnim, gdzie sztuka latania rozwinęła się w sposób nawet nieprzewidywany. Ostatnio choćby Rougier w Antwerpii wzbil się do wysokości 270 metrów, a hr. Lambert leciał na wzniesie 400 metrów nad Paryżem! W styczniu Blériot przeleci ciężką Adryatyku pod Abbazją, za co otrzymał 80,000 koron. Sztuka latania oplaca się przeto sownie. Pan Blériot nie chce nigdzie już „występować” za sumę niższą, niż 50,000 koron.

Kto jest wynalazcą maszyny do latania? Balon wynaleźli Mongolfier i Sharles (w r. 1783), zasadę aeroplanu wynalazł dopiero Wilhelm Kress w r. 1877, ale o wynalazcy jakiegokolwiek wogóle maszyny do latania (byłe bez balonu) historia nie wie. Jako „maszynę do latania” bowiem pojmować należy każdy aparat „cięższy od powietrza”, poruszany bądźto przy pomocy skrzydeł (skrzydłowce), bądźto śrub (śrubowce), bądźto wreszcie zapomocą śruby i płaszczyzny nieruchomej (jednej lub kilku). Ten ostatni właśnie gatunek nazywamy aeroplanami.

Podanie greckie mówi o Dedalu i Ikarze, którzy przy pomocy skrzydeł pierzastych lecieli nad morzem Śródziemnym z Krety do Azji Mniejszej. Legenda ta dowodzi, jak tajemniczą wydawała się starożytnym Grekom sztuka latania, jeżeli mogli wierzyć w taki absurd fizyczny, jak ów lot na skrzydłach ptaka.

Lot Dedala jest i dzisiaj — i będzie jeszcze chyba długo — niemożliwością. Żadna siła ludzka nie potrafiłaby bowiem poruszać skrzydeł 1,500 razy w minucie... A gdyby i potrafiła, to jednak człowiek nie mógłby jeszcze latać. Ciało ludzkie—to nie organizm ptaka. Ten ostatni jest stworzony do lotu...

W tem naśladownictwie przyrody, we wzorowaniu się na ptakach i nietoperzach tkwił wielki wszystkich wybitnych pionierów aerodynamiki. Już w r. 1500 próbował jakiś Dante, matematyk z Perugji, latać na skrzydłach. Kronikarz pisze, że Dante unosił się nad jeziorem Trazymskim! Gdy raz jednak leciał nad swym miastem, „złamało się żelazo, podtrzymujące skrzydła”, i Dante spadł na dach kościoła i „złamał sobie nogę”. Zjów zatem legenda.

Wielki malarz, inżynier i matematyk, Leonardo da Vinci, pracował na tem samym polu i jako konstruktor. W bibliotece narodowej w Paryżu znajdują się rękopisy i rysunki Leonarda, świadczą-

ce, iż on rozumiał istotę lotu ptaka zupełnie dobrze. Sądził, że siła nóg ludzkich wystarczy do poruszania analogicznych skrzydeł ludzkich. Zbudował odpowiedni aparat, ale losy jego są nieznane. Leonardo da Vinci wypowiedział także—jak się zdaje pierwszy myśli podnoszenia ciężarów przy pomocy śrub w powietrze. Rękopisy jego, pisane niewyraznie i lewą ręką, zostały jednak dopiero w 18-tym wieku odcyfrowane, a zrozumiane dopiero w latach ostatnich.

O skrzydłach marzył również wspomniany na początku Degen, a obecnie eksperymentuje niemi Wallin w Gotenburgu. Zbudował on parę skrzydeł z kłapami, poruszanych motorem benzynowym. Ale rezultaty są niewielkie.

Jak lata ptak lub nietoperz? Odpowiedź brzmi, że uderzając skrzydłami ptak zyskuje oparcie o zgęszczoną warstwę powietrza. Tak sądził ci wszyscy, którzy usiłowali fruwać w powietrzu. Ale przecież ptak lata także mimo, że nie porusza skrzydłami. Naprzykład albatros, sep lub orzeł. Albatros waży do 8 kg., a jednak lata nad morzem całemi godzinami, nie poruszając rozciągniętymi skrzydłami. Gęś lżejsza jest o połowę, a jednak latać nie potrafi. Również wielkość skrzydeł nie gra żadnej roli. Wróbel lata ciężko i z trudnością, a równie wielka jaskółka fruwa daleko przedęj na równie małych skrzydłach. Albatros potrafi nawet w locie zagłowić, (to jest bez poruszania skrzydłami) wznosić się wyżej w powietrze.

A więc poruszanie skrzydłami nie jest jedyną przyczyną lotu. A zresztą na podstawie praw fizyki ptak winien się wprawdzie wznosić w górę przez uderzanie skrzydeł, ale za to winien opadać przez ich podnoszenie. Tymczasem ptak nawet podnosząc skrzydła wznosi się nieco w górę. Cała fizyka jest bezradną wobec tej tajemnicy.

Tajemniczą zaś jest tylko misterne przystosowanie organizmu ptaka do lotu. Rozciągnięte skrzydła ptaka, nawet w czasie spoczynku mogą wyginać się odpowiednio do potrzeby, korpus może zniżyć się lub podnosić, przechylać naprzód lub w tył. Ta ogromna gibkość i swoboda tak skomplikowanych ruchów będzie zawsze niemożliwą do osiągnięcia przez człowieka. Zdjęcia chromofotograficzne wykazują, że w ciągu minuty mewa zmienia więcej niż 50 razy położenie korpusu i układ skrzydeł, mimo, że leci nie poruszając na pozór skrzydłami. A więc ptak właściwie ślizga się przez powietrze w niezmiernie licznych i skomplikowanych ruchach, podczas gdy nietoperz leci—acż ciężko i niedużo—więcej według praw fizyki o ciśnieniu górnem powietrza. Dzisiaj zaniechano już idei skrzydlatej maszyny do latania.

Człowiek nie jest ptakiem i ma organizm ziemski a nie powietrzny.

Aeroplany podnosi i posuwa naprzód śruba powietrzna. W zasadzie nawet płaszczyzna aeroplanu jest zbyteczna. Wystarczy—jak twierdzi Jerolimiek—zbudować szkielet z drzewa, zaopatrzyć go w śrubi i motor, a maszyna już latać będzie, i rzeczywiście takie „śrubowce” powietrzne już istnieją. Np. śrubowiec

Bregueta wznosił się w r. 1907 w powietrze—przy pomocy osmiu śrub—dwuskrzydłowych. Jednak siła motoru przy takich aparatach musi być tak olbrzymią, że „użyteczne śrubowce” przy obecnej ciężkości motorów są jeszcze niemożliwe. Ponadto śrubowce w razie zepsucia śrub lub motoru spadają na ziemię z katastrofalną szybkością.

Zwycięzcy dzisiaj aeroplany. Jedna lub dwie (i więcej) nieruchome płaszczyzny tworzy tu rodzaj spadochronu, chroniącego od nagłego upadku. Śruba na przodzie—jedna lub dwie—wzbija cały aparat w górę i wstrząsa się równocześnie naprzód. Wszystko zależy od kształtu skrzydeł śrubowych. Motor benzynowy musi być niezwykle silnym. Tak np. motor Wrightów daje siłę 25 koni, motor dwuplanu Voisin 20—25 koni. Dwuplan Voisin posiada tylko śrubi, pędzącą statek naprzód. Ruch w górę następuje przez odpowiednie odchylenie płaszczyzny od linii poziomej. Podobną jest zasada sterów górnych. Przez odchylenie płaszczyzny sterowej przednią częścią w górę—aeroplan podnosi się w tylniej części, a więc przybiera lot ku dółowi i odwrotnie.

Co jest wadą aeroplanów? Przedewszystkiem to, że aparat nie wzniesie się bez dłuższego lub krótszego rozpedu no ziemi. Dopiero po osiągnięciu wielkiej szybkości na ziemi aparat może przy pomocy płaszczyzny sterowej i śruby rozpocząć lekki wlot w górę. Ponadto nie uniesie aeroplan większych ciężarów. Chyba, że technicy zbudują tak zw. turbinę gazową, to jest motor benzynowy o tak olbrzymiej sile, że sama waga motoru nie będzie wtedy odgrywać większej roli.—Wówczas aeroplan udźwignie więcej ludzi.

Wreszcie brak równowagi tak na linii podłużnej, jak poprzecznej. Pilot jest w ciągłem niebezpieczeństwie, że statek jego pod wpływem uderzenia wicheru przewróci się na bok, naprzód lub w tył.

Dzisiaj aeroplan nie jest droгим, ale nie każdy nim kierować potrafi. I tu tkwi główna przyczyna jego niepraktyczności dzisiejszej. Ale równowaga automatyczna jest już kwestją bliższej przyszłości.

Satyra i humor.

—o-8-o—

POMIĘDZY PRZYJACIÓLKAMI.

— Cóż zadowolona jesteś, że weszła za mąż?
— O tak, teraz już nie potrzebuję o tem myśleć.

ZAŁUJE.

— Czy to pan nazwał mnie wczoraj głupcem tu, w tem samym miejscu?
— Załuję mocno, ale to nie ja.

Jutrzej szy obiad.

1. Zupa gęochowa. — Mostek cielęcy po wiedeński, sos cytrynowy.—Indyk z kaszankami.—Salata.—Krem z trynowy.
2. Kapuśniak, pieczen huzarska, naleśniki z powidłami,

„ARYSTOKRATYNA”
krem i proszek.



Odniesiony na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem słoym i dyplomem. „Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu—staje się pięd lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Pięgi zmarszczki, wagi, złote plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skąd na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym
W a o ł a w a O R Z E Ł
w Częstochowie, III Aleja Nr 48. 2

DOM

z placem i ogrodem naprzeciw parku przy ul. Wielońskiej do sprzedania. Wiad. Jasno Górska 38.
128—4—1

Ból głowy i Migrenaq
naciębniastr uszu

MIGRENO-NERVOSIN

Bowzarnkowo powny i nieszkodliwy roślinary środek. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. Rudełko 1.20 k. 147—30

ZAKŁAD
artystyczno-fotograficzny
Wacława Wesołowskięgo
w Częstochowie
róg II Alei i Teatralnej 26.

Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.

Skład obrazów Religijnych i galerji wielki wybór listew na ramy przysługuje do oprawy A. Dąbrowski (zgodzowa Aleja III Nr. 00' 99—6—1

Wielkie korzyści
każdemu kupcowi i przemysłowcowi przynosi obniżanie największego polskiego organu handlowo-przemysłowego „EUPCA”

Każdy zeszyt zawiera 82 do 44 stron druku z rycinami, do Królestwa kosztuje abonament kwartalny 1 rubla—tytuł można także nadesłać w znaczkach pocztowych. 64

Adres „Kupiec” Przem. (Poznań)

Zginiął paszport wydany przez wojewodę gm. Konary pow. Noworadomski na imię Stanisława Kotliarę. Złożyć w adm. Gazety. 181—3—1

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja 11 Nr. 38 — w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomku p. A. Kałczyński, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Wągrowie p. F. Syrawicz.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką. **Ceny ogłoszeń:** za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, otok tekstu (nadstanie) kop. 50, nekrologi kop. 20. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wiersz.